

Anna Wyszconi, Bukiet ze słów

Minęła północ, dochodzi pierwsza.
Siedzę w pokoju, gadam do ścian.
Nie mogę zasnąć, gdy Cię tu nie ma.
Gapię się w lustro, zabijam czas.
I tak rozmyślam aż do znudzenia.
Czy Ty też czekasz, czy tylko ja?

Zaufaj mi i nie myśl o mnie źle.
Opowiem Ci o rzeczach, które wiem.

Tobie najwięcej mogę obiecać.
Tobie nazbieram bukiet ze słów.
Może wystarczy, nic więcej nie mam.
Może na zawsze zostaniesz już.

Zresztą nie ma to znaczenia,
Jeśli z jutrem przyjdiesz Ty.